



RZECZPOSPOLITAPOLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Irena LIPOWICZ

RPO - 644788 - I/10/MSW

00-090 Warszawa Tel. centr. 22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 22 827 64 53

Warszawa, 28. IV. 2011

Sąd Najwyższy

Izba Karna

Wniosek

Rzecznika Praw Obywatelskich

Na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.) oraz art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z ujawnionymi rozbieżnościami w orzecznictwie sądowym

wnoszę o

rozstrzygnięcie następującego zagadnienia prawnego :

„Czy art. 49 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. nr 98, poz. 1070 ze zm.) ma zastosowanie w wypadku naruszenia w piśmie powagi czynności sądowych albo ułóżenia w piśmie skierowanym do sądu temu organowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie?”

Uzasadnienie

I. Rzecznik Praw Obywatelskich w trakcie sprawowania swojej działalności spotkał się z ujawnionymi w orzecznictwie sądowym rozbieżnościami dotyczącymi tego, czy art. 49 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.; dalej: u.s.p.) ma zastosowanie w razie ułżżenia sędowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie, dokonanego w piśmie poza rozprawą.

Zgodnie z tym przepisem, w razie naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych albo ułżżenia sędowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie, sąd może ukarać winnego karą porządkową grzywny w wysokości do 10.000 złotych lub karą pozbawienia wolności do czternastu dni; osobie pozbawionej wolności, w tym także tymczasowo aresztowanej, można wymierzyć karę przewidzianą w przepisach o wykonywaniu kary pozbawienia wolności albo w przepisach o wykonywaniu tymczasowego aresztowania.

Powołany wyżej przepis nie wylicza kategorii zachowań uzasadniających zastosowanie przewidzianej w nim sankcji, nie precyzuje też, w jakiej formie naruszenie powagi sądu lub ułżżenie sędowi może nastąpić, co wywołuje wątpliwości interpretacyjne dotyczące tego, czy ułżżenie sędowi lub pozostałym wymienionym podmiotom, w rozumieniu tego przepisu może przybrać formę pisemną.

Zagadnienie to od dawna podejmowane było w orzecznictwie sądów powszechnych, jednakże żaden z wyrażanych poglądów nie zyskał powszechnej aprobaty i nie może obecnie zostać uznany za dominujący. Również Sąd Najwyższy zajmował w tej kwestii przeciwstawne stanowiska raz wskazując, że konstrukcja przedmiotowego przepisu nie daje podstaw do zastosowania wykładni zawężającej (tak SN w uzasadnieniu postanowienia z dnia 28 czerwca 2004 r., sygn. I PZ 115/03; opubl. w: OSNP 2005/2/23), a innym razem wyłączając możliwość ukarania karą porządkową za ułżżenie sędowi na piśmie (tak SN w uchwale z dnia 25 marca 2003 r., sygn. I KZP 1/03, opubl. w: OSNKW 2003/3-4/26, Biul.SN 2003/3/18, Prok. i Pr. - wkł. 2003/9/6, M. Prawn. 2003/9/388, Wokanda 2003/10/12).

II. Zgodnie z pierwszym z powołanych wyżej poglądów wyrażanych w orzecznictwie, należy opowiedzieć się za szeroką wykładnią omawianego przepisu skutkującą uznaniem, że znamiona czynu z art. 49 u.s.p. wypełniać może każde zachowanie *przejawiające się np.: w obraźliwych gestach, mimice, w wulgarnych słowach, gwizdach, okrzykach i hałasie, fałszywym alarmie, znieważających rysunkach, hasłach, itp., itd.* (tak Sąd Apelacyjny w Lublinie w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 kwietnia 2005 r., sygn. II AKz 87/05; opubl. w: OSA 2008/12/61, KZS 2009/1/114).

Za stanowiskiem, że *znieważenie sądu w rozumieniu tego przepisu może być wyrażone słownie, gestem i w każdy inny sposób*, opowiedział się również Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu postanowienia z dnia 2 sierpnia 2006 r., sygn. II AKz 514/06 (opubl. w: LEX nr 217001, KZS 2007/1/114).

Konsekwencją uznania, iż wolą ustawodawcy było poddanie sankcji z art. 49 u.s.p. wszystkich zachowań godzących w powagę sądu, niezależnie od zastosowanej formy ekspresji, jest przyjęcie, iż w związku z tym ublżenie sądowi może nastąpić również w piśmie.

Powyższy pogląd Sąd Najwyższy wyraził w uzasadnieniu postanowienia z dnia 28 czerwca 2004 r., sygn. I PZ 115/03 stwierdzając, że *art. 49 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych nie uściśla, w jakiej formie może nastąpić owo ublżenie, ale skoro ustawodawca tego nie uczynił, to znaczy, że może ono nastąpić zarówno ustnie, jak i na piśmie*. Tym samym Sąd Najwyższy zaaprobował ukaranie przez Sąd Apelacyjny karą porządkową strony za używanie pod adresem m.in. imiennie wskazanych członków składu orzekającego, słów obraźliwych i znieważających, mające miejsce w pismach procesowych skierowanych do sądu.

Stanowisko to podziela również część komentatorów. W *Komentarzu do Prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa* pod red. Jacka Gudowskiego (wyd. Lexis Nexis, 2009 r., str. 170) autorzy (T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski) wskazują, że „ostatecznie należy opowiedzieć się za stanowiskiem dopuszczającym sankcje w ramach policji sesyjnej także za ublżenie sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie w formie pisemnej. Dotyczyć to może w szczególności pism, które podlegają odczytaniu podczas rozprawy.” Za takim rozwiązaniem przemawia zdaniem autorów Komentarza użycie w art. 49 § 1 u.s.p.

ogólna formuła „ublizienie sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie”, która nie uściślając, o jaki sposób ubliżenia chodzi, obejmuje wszystkie formy (przejawy) tego zachowania, a więc także ubliżenie na piśmie (tamże, str. 170).

III. Odmienne stanowisko zajął natomiast Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 25 marca 2003 r. w sprawie o sygn. I KZP 1/03, stwierdzając, że *przepis art. 49 § 1 u.s.p. nie ma zastosowania w wypadku naruszenia w piśmie powagi czynności sądowych albo ubliżenia w piśmie skierowanym do sądu temu organowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie.*

Uzasadniając powyższe orzeczenie Sąd Najwyższy odwołał się do wykładni historycznej przedmiotowego przepisu, przywołując treść własnej uchwały składu 7 sędziów z dnia 10 kwietnia 1968 r. (sygn. III CZP 13/68, opubl. w: OSNCP z 1968 r., z. 12, poz. 204), wpisanej do księgi zasad prawnych, wydanej na gruncie stanowiącego odpowiednik dzisiejszego art. 49 § 1 u.s.p. przepisu art. 29 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1928 r. w brzmieniu obowiązującym w dacie wydawania uchwały (Dz. U. z 1964 r. Nr 6, poz. 40). Sąd Najwyższy wskazał, że obecnie obowiązujący przepis art. 49 § 1 u.s.p. nawiązuje do art. 61 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1928 r. w brzmieniu pierwotnym (rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 6 lutego 1928 r., Dz. U. R.P. Nr 12, poz. 93) oraz do art. 29 § 1 w brzmieniu obowiązującym w dacie wydawania uchwały z 1968 r., a zatem nie powtarza unormowania zawartego w art. 45 § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1985 r. Zgodnie zaś z *koncepcją racjonalnego ustawodawcy, rezygnacja z odrębnej (wyraźnej) odpowiedzialności za ubliżenie w piśmie powadze sądu lub użycie w nim słów obraźliwych, nie może być odczytywana wyłącznie jako zabieg stylistyczny, ale świadomy zabieg merytoryczny, polegający na ograniczeniu karania w ramach tzw. policji sesyjnej*, o czym zdaniem Sądu Najwyższego świadczy również brzmienie art. 50 § 1 u.s.p., stanowiącego o natychmiastowej wykonalności postanowienia o ukaraniu karą porządkową a tym samym wskazującego na konieczność zachowania bliskiej więzi czasowej między nagannym zachowaniem a reakcją na to zachowanie.

Do podobnych konkluzji doszedł Sąd Apelacyjny w Lublinie w uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 listopada 2002 r. (sygn. II AKz 447/02; opubl. w: OSA 2003/2/10, KZS 2003/3/88, Wokanda 2003/7-8/97) uznając, że art. 49 § 1 u.s.p. nie daje podstawy do

stosowania przewidzianych w nim sankcji za użycie w piśmie sądowni, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie bez względu na to, czy owo pismo podlega odczytaniu na rozprawie, czy też nie. Tę samą wykładnię art. 49 § 1 u.s.p. zastosował również Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu postanowienia z dnia 27 lutego 2002 r. (w sprawie o sygn. I ACz 170/02; opubl. w: *OSA 2002/10/53, OSAB 2002/1/5*), zaznaczając, że uniemożliwia ona sądowi ukaranie w przypadku naruszenia jego powagi bądź użycia mu w piśmie. Nie oznacza to jednak, iż nie można w takim przypadku zainicjować wszczęcia postępowania karnego przeciwko sprawcy czynu określonego np. w art. 226 k.k.

IV. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich słuszne wydaje się to drugie stanowisko, wykluczające możliwość zastosowania kary porządkowej w oparciu o art. 49 § 1 u.s.p. w wypadku użycia sądowni, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie w piśmie, do takiego wniosku prowadzi bowiem zarówno wykładnia celowościowa, jak i historyczna, jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanej wyżej uchwały z dnia 25 marca 2003 r. w sprawie o sygn. akt I KZP 1/03. Jednocześnie w opinii Rzecznika stosowanie kary porządkowej powinno być ograniczone do przypadków użycia dokonanego na rozprawie sądowej. Jak bowiem wskazują kierowane do Rzecznika skargi, niektóre sądy nakładają kary porządkowe za teksty opublikowane w Internecie, zatem nie na sali rozpraw, a nawet nie w piśmie skierowanym do sądu.

Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie podkreślane jest pierwszeństwo wykładni językowej, zaś odwoływanie się do innych reguł wykładni uznawane jest za dopuszczalne tylko wtedy, gdy wykładnia językowa nie daje jednoznacznego wyniku, tzn. gdy z językowego punktu widzenia możliwe jest co najmniej dwojakie rozumienie tekstu prawnego (tak SN m.in. w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 kwietnia 2004 r., sygn. V KK 337/03, opubl. w: *OSNwSK 2004/1/700*).

Takie rozumienie zasady prymatu wykładni językowej nie wyłącza zatem odwołania się w dalszej kolejności do innych metod wykładni - systemowej, historycznej, czy celowościowej (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 listopada 2008 r., sygn. V KK 74/08, opubl. w: *OSNKW 2009/3/21, Biul.SN 2009/3/14*). Dokonywanie wykładni polega bowiem na *zastosowaniu wszystkich jej metod, a zasada pierwszeństwa wykładni*

językowej nie oznacza, że w tym procesie wolno ignorować wykładnię systemową i funkcjonalną. Zasady pierwszeństwa wykładni językowej nie należy fetyszyzować, jeżeli bowiem przeprowadzi się proces wykładni także przez pozostałe jej typy, i to niezależnie od tego, czy uzyskano już wcześniej jednoznaczność interpretowanych zwrotów, to jest możliwe stwierdzenie zaistnienia ważnych racji przemawiających za zasadnym odstępniem od wykładni gramatycznej (z uzasadnienia wyroku SN z dnia 27 października 2010 r., sygn. VKK 119/10).

Dokonanie prawidłowej wykładni art. 49 § 1 u.s.p. wymaga sięgnięcia do innych metod niż tylko wykładnia językowa. Analiza semantyczna użytych w tym przepisie pojęć nie pozwala bowiem na uzyskanie jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy przepis ten znajduje zastosowanie również w wypadku ułżżenia sądowi w piśmie, zwłaszcza dokonanego poza rozprawą sądową.

Tymczasem stanowiąca podstawę wykładni historycznej analiza porównawcza omawianego przepisu oraz stanowiących jego odpowiedniki art. 61 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1928 r. i art. 45 § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1985 r. prowadzi do wniosku, iż gdyby wolą ustawodawcy było umożliwienie ukarania strony karą porządkową za ułżżenie sądowi w piśmie, to taka możliwość zostałaby wprost przewidziana w omawianym przepisie, tak jak miało to miejsce w art. 45 § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1985 r., który w brzmieniu obowiązującym przed dniem 29 grudnia 1989 r. stanowił, że *za ułżżenie w piśmie powadze sądu lub użycie wyrazów obrażliwych sąd może ukarać winnego karą porządkową grzywny do wysokości dwukrotnego najniższego wynagrodzenia, niezależnie od jego odpowiedzialności za ten czyn przewidzianej w innej ustawie.*

W poprzednim stanie prawnym możliwość ukarania karą porządkową za ułżżenie sądowi w piśmie była wyrażona *expressis verbis*. Forma pisemna naruszenia godności sądu została przez ustawodawcę wyszczególniona spośród innych rodzajów zachowań ułżżających powadze sądu nie tylko poprzez wyodrębnienie redakcyjne, ale również poprzez ustanowienie odrębnej sankcji. Tymczasem w aktualnie obowiązującym art. 49 § 1 u.s.p. ustawodawca zrezygnował z tej konstrukcji powracając do formuły zastosowanej w Prawie o ustroju sądów powszechnych z 1928 r.

Kierując się fundamentalnym założeniem racjonalności ustawodawcy, tę rezygnację ze wskazania pisma jako jednej z form ułżżenia sądowni, uzasadniających nałżżenie kary porządkowej, należy traktować nie jako zabieg stylistyczny, ale jako świadome wyłżżenie pism procesowych z dyspozycji art. 49 § 1 u.s.p.

Powyższe stanowisko potwierdza również wyłżżadnia systemowa i celowościowa. Przepis art. 49 u.s.p. znajduje się bowiem w grupie przepisów (art. 48 do 51 u.s.p.) służżących zapewnieniu porządku w czasie posiedzeń sądu, stanowiąc element tzw. policji sesyjnej. Przepisy te posiadają publicznoprawny, ściśle porządkowy (represyjny) charakter i jako przepisy uniwersalne obowiązują we wszystkich postępowaniach sądownych, przy wykonywaniu wszelkich czynności procesowych.

W tym kontekście przywołać należy również następujący bezpośrednio po nim art. 50 u.s.p., wprowadzający zasadę natychmiastowej skuteczności wydanego w oparciu o art. 49 u.s.p. postanowienia o ukaraniu karą porządkową. Powyższa konstrukcja wskazuje na podstawową funkcję tych przepisów, jaką jest zapewnienie prawidłowego i nie zakłóconego przebiegu posiedzeń sądownych.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich powyższe argumenty, powołane przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 25 marca 2003 r. (syn. I KZP 1/03) przemawiają przeciwko stosowaniu art. 49 § 1 u.s.p. w wypadkach naruszenia powagi czynności sądownych albo ułżżenia sądowni lub innym uczestnikom postępowania w pismach kierowanych do sądu, poza rozprawą.

Zarazem podkreślić należy, że brak możliwości ukarania karą porządkową osoby, która narusza powagę sądu lub ułżżża sądowni w piśmie procesowym lub innym piśmie, które powstało poza rozprawą lub nie zostało na niej wykorzystane, nie wyklucza pociągnięcia tej osoby do odpowiedzialności karnej lub za wykroczenie w wypadku, gdy czyn będzie zawierał znamiona przestępstwa lub wykroczenia.

V. Wystąpienie z pytaniem prawnym uzasadnione jest rozbieżnością orzecznictwa dotyczącego możliwości zastosowania kary porządkowej w wypadku ułżżenia sądowni na piśmie, również gdy doszło do niego poza rozprawą. Na gruncie art. 49 u.s.p. żaden z dwóch wyrażanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądów nie uzyskał dotąd dominującego znaczenia.

Wobec tak istotnych rozbieżności w orzecznictwie Rzecznik Praw Obywatelskich uznał, że konieczne jest rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych dotyczących zastosowania art. 49 § 1 u.s.p. przez poszerzony skład Sądu Najwyższego.

W związku z powyższym wnoszę jak na wstępie.

A handwritten signature in black ink, reading "Irena Jipowicz". The signature is written in a cursive style with a large, stylized initial "I".